Żeby nie było lipy

Data publikacji: 6.10.2006 0:00

brak zdjęcia

Skoczowskim laureatem nagrody Srebrnej Cieszynianki jest w tym roku burmistrz **Jerzy Malik**. W pokonanym polu pozostała natomiast **Danuta Wójcik**, dyrektorka miejscowego Liceum Ogólnokształcącego. Rada Miejska doceniła społeczne, a zwłaszcza sportowe dokonania obecnego włodarza miasta.

Pikanterii wyborom dodał jednak fakt, iż J. Malika wysunęło do nagrody Skoczowskie Towarzystwo Sportowe, któremu burmistrz prezesuje. Decyzja skoczowskich radnych jest też ponoć złamaniem dżentelmeńskiej umowy, jaką zawarli cieszyńscy samorządowcy po aferze z przyznaniem „Cieszynianki" wójtowi Brennej **Tadeuszowi Mendrkowi**. Włodarze naszych gmin mieli się wówczas umówić, że podczas trwania ich kadencji nie będą się ubiegać o podobne zaszczyty. Nie przekonało to skoczowskich radnych, choć niektórzy z nich dostrzegli „niezręczność" sytuacji. Radny **Mateusz Czupryna** postulował nawet, by w przyszłości uściślić regulamin przyznawania nagrody. - *Nie jest bowiem dobrze, kiedy do „ Cieszynianki" rekomenduje się osoby z samorządu. Ale głosowaliśmy przecież, żeby w teatrze nie było lipy i żeby ktoś tam ze Skoczowa jednak wystąpił* - mówił podczas sesji M. Czupryna.